



## **Wytrwałość**

O wytrwałości będzie naprawdę krótko. Więc nie potrzeba zbyt wiele wytrwałości, by to przeczytać.

;o)

**Wytrwałość potrzebna jest jedynie tam,  
gdzie nie jest zaangażowane serce.**

Wytrwałość potrzebna jest tam, gdzie czegoś chce jedynie jakaś częśćka nas, lecz nie całość.

Tam, gdzie zaangażowana jest jedynie „głowa” – potrzebna jest wytrwałość.

Jedynie tam.

**Jeżeli coś jest spójne z całym naszym jestestwem,  
nie wymaga wytrwałości.**

Jest oczywiste, naturalne, lekkie, jest częścią nas samych – „nie naszym” działaniem. Jest przedłużeniem nas samych, a nie czynnością. Jest sposobem na życie, a nie zadaniem do wykonania.

**Zamiast być wytrwałym w czymś  
– zjednocz się z tym, stań się z tym jedno.**

Nie można tego osiągnąć, można pozwolić się temu dzieć. Nie musisz „zadawać sobie” i „spełniać” – żyj sobą i miej to w sobie. Wytrwałość będzie zbędna.

Tu kończy się potrzeba myślenia i bycia wytrwałym.

Nie musisz być wytrwały w oddychaniu. Nie potrzebujesz szukać motywacji do tego. Jest to tak naturalne dla każdego.

Nie musisz być wytrwały w tym, co kochasz. Czyż nie?

Więc pokochaj Życie.

Pokochaj siebie.

Staż się Miłością.

**Czyń MIŁOŚĆ i nie bądź nigdy wytrwały.**

Jeśli musisz się sam ze sobą umawiać, przekonywać siebie, negocjować ze sobą – być wytrwałym, to oznacza, że właśnie zgubiłeś Swoją Świętą Ścieżkę. To oznacza, że z niej zszedłeś i idziesz na manowce, w poprzek lub gdziekolwiek indziej, ale nie tam, gdzie Twoja Droga.

Kiedy zmierzasz Swoją Świętą Ścieżką wszystko jest w harmonii, jest lekkie, łagodne, spójne, samo „się dzieje”, a ty temu nie przeszkadzasz. Przeżywasz Ufność, a cała reszta, to szczegóły.

Energia sama dba o siebie i poprowadzi cię najlepszą z Dróg.

Więc przestań się wysilać, przestań narzekać i pytać: „Dlaczego to mi się przydarza?”

Pytaj raczej: „Po co?”

Szukaj sensu, ale nie napieraj. Mądrość ogarnia gotowych sama.



*Przestań wierzyć, że wytrwałość jest cnotą. To bzdura. Wytrwałość jest mechanizmem umysłu, który „gwałci” serce. Cnotą jest Ufność. Objawia się podobnie, ale między wytrwałością i Ufnością jest wielka różnica.*

***Ufność jest Życiową POSTAWĄ,  
wytrwałość jest iluzją.***

*Wytrwałość nie jest nawet działaniem, ona jedynie utrzymuje w działaniu, ale nazbyt często w działaniu, które nie ma sensu. Wielu takich było, którzy wytrwale coś robili, a gdy skończyli, to się okazało, że nie było warto lub, że robili nie tak, jak należy. Wytrwałość zbyt często staje się celem sama w sobie, przysłaniając prawdziwe cele.*

*Nie twierdzę, że należy zaprzestać czynienia słusznych rzeczy każdego dnia, o nie! Wręcz przeciwnie, tylko te należy robić. Ale do tych właśnie rzeczy wytrwałość nie jest potrzebna. Potrzebna jest bezgraniczna Ufność. Wytrwałość jest oznaką jakiegoś oporu, walki, niespójności.*

*Czy opiekowałeś się kiedyś chorym dzieckiem? Noc po nocy, całymi godzinami. Myślałeś o wytrwałości? Nie sądzę. Byłeś Ufny, pełen Miłości. To wystarczyło.*

*Tak, tam gdzie panuje Miłość, wytrwałość trwać nie może, jest zupełnie zbędna.*

*Więc, STAŃ SIĘ MIŁOŚCIĄ.*

*To wszystko.*

*Namaste.*

**KefAnn**